



Ogólnopolskie spotkanie diecezjalnych duszpasterzy służby zdrowia

## Żywe mosty

tekst

**KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA**

redaktor wydania

Niech Wielki Post kojarzy się z życiem. Ktoś może myśli tu o umartwieniu, wycofaniu się i powadze tego czasu. Jeśli nawet, niech popatrzy na św. Józefa: stateczny, cichy, pracowity, a jego życie pełne dobrych owoców. O potężnym i skromnym św. Józefie, obecnym i nieznanym w naszej diecezji, piszemy na str. IV-V. W Wielkim Poście chodzi przecież o życie, o duchową wiosnę w nas. W przyrodzie teraz każdy szuka znaków wiosny. Potrzeba duchowej pracy, aby w nas stało się podobnie.

### krótko

### Otwarte szkoły

**SIKÓRZ.** W szkołach katolickich w Sikorzu k. Płocka 26 marca odbędzie się dzień otwarty. Niepubliczne Gimnazjum Katolickie, Katolickie Liceum Ogólnokształcące i Niższe Seminarium Duchowne czekają na chętnych do podjęcia nauki w nowym roku szkolnym. – Oferujemy bezpieczne warunki pobytu, wsparcie w procesie wychowawczym i troskę o wszechstronny rozwój intelektualny, moralny i religijny – zapewnia ks. Mariusz Oryl, odpowiedzialny za katolickie szkoły w Sikorzu. Więcej informacji można uzyskać na [www.liceumkostka.pl](http://www.liceumkostka.pl).



Choremu nie wystarczy szybki zabieg w szpitalu i wypis do domu. Za człowiekiem i z nim trzeba iść do końca – mówili księża pracujący wśród chorych i lekarzy.

To było pierwsze tego typu spotkanie w Płocku. – Co roku mieliśmy zjazdy w Niepokalanowie. Tym razem zaproponowaliśmy Płock: z jego nową szpitalną kaplicą, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia i Opactwem Pobenedyktynskim – mówi jeden z organizatorów spotkania, ks. Tomasz Markowicz, diecezjalny duszpasterz służby zdrowia. – W Płocku, nad Wisłą wiemy, jak ważne są mosty. Potrzeba, abyście spotykając się tutaj, budowali żywe mosty między Kościołem a służbą zdrowia i między służbą zdrowia a ludźmi chorymi – mówił do księży bp Piotr Libera.

Spotkanie rozpoczęła Msza św. w kaplicy Szpitala Wojewódzkiego na Winiarach, celebrowana przez biskupów Romana Marcinkowskiego i Stefana Regmunta, przewodniczącego Zespołu ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia Konferencji Episkopatu Polski. Biskup Marcinkowski

w homilii mówił o kapłaństwie i jego szczególnej roli w przypadku kapelanów szpitali i hospicjów. – Nie wolno chować głowy w piasek, bycie znakiem zobowiązuje. Nasze życie nie może być obojętne, nie może być neutralne – podkreślał biskup.

– Przed nami staje problem ludzi przewlekle chorych. Sposób finansowania szpitali prowadzi do tego, że pobyt chorego na oddziale będzie coraz krótszy, tylko na niezbędny czas, aby wykonano badanie, czy zabieg, a potem wypis do domu. Musimy przejść od opieki krótkoterminowej do tej długoterminowej, aby pomóc choremu i jego rodzinie – mówił ks. Piotr Krakowiak z Gdańska, krajowy duszpasterz hospicjów. Mówił o potrzebie edukacji na temat końca życia i konkretnym działaniu, aby wspomóc posługę księży wśród chorych. Trzeba tworzyć zespoły duszpasterza i wolontariuszy, którzy będą szli do chorych i ich rodzin

– Nikt nie jest w stanie zwyciężyć kapłana, który działa w kontakcie z Bogiem i dokonuje stałego nawracania swego serca – mówił do kapelanów z całej Polski w kaplicy św. o. Pio w Płocku bp Roman Marcinkowski

z konkretną pomocą. Nie można liczyć na częstą wizytę lekarza czy pielęgniarki, ale ksiądz, wolontariusz?... – pytał ks. Krakowiak. Ciekawa inicjatywa powstała w jednej z łódzkich szkół średnich, aby uczniowie wolontariusze odwiedzali dzieci chore na białaczkę na jednym z oddziałów szpitalnych. Dziś ta grupa urosła już do 60 osób – opowiadał ksiądz z Łodzi.

– Prowadzimy duszpasterstwo wśród lekarzy, pielęgniarek, położnych, farmaceutów i chorych. Ale prosimy, aby Pan Jezus uczył nas w naszej posłudze bycia miłośnymi, abyśmy zawsze umieli wskazywać na Niego – powiedział w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia na zakończenie spotkania bp Regmunt.

**Ks. Włodzimierz Piętko**

## Emocje nad szachownicą



AGNIESZKA MAŁECKA

Zawodnicy spotkali się w siedmiu półgodzinnych rundach. Współorganizatorem Memoriału był burmistrz Gąbina, a patronat objęli: biskup płocki, marszałek województwa i starosta płocki

**GĄBIN.** Może dzięki temu turniejowi wyróżnie ktoś na miarę Garrigo Kasparowa czy Bobby'ego Fishera, mistrza partii symultanicznych. A nawet jeśli nie, to Memoriał Szachowy im. bł. abp. Nowowiejskiego i tak już zapisał się znakomicie. Organizowany jest od 20 lat z inicjatywy ks. Józefa Szczecińskiego w Sikorzu, Ciekusynie, a teraz w Gąbinie. 5 marca, w tutejszym gimnazjum przez kilka godzin trwały rozgrywki 74 zawodników, w których sędziował Tomasz Zbrzezny. Zwycięzcą okazał się arcymistrz z Ukrainy Władimir Małaniuk; pierwsze miejsca w szkolnych kategoriach wiekowych zajęli: Filip Kornatowski, Marcin Rojek i Jakub Jędrzycka. Wśród przedszkolaków zwyciężyła Ola Szczypawka. Główną

nagrodę ufundował i wręczył bp Piotr Libera, który przypomniał o 70. rocznicy męczeństwa patrona memoriału. A patron to nieprzypadkowy, bo wiele dzieł błogosławionego arcybiskupa podejmowanych było z myślą o młodzieży, jak wspominał ks. Szczeciński. Najstarszy z zawodników, ks. Włodzimierz Kiliś, przyznał, że dzieci grały znakomicie; on sam, jak mówił, najbardziej lubi długie partie. W memoriale swoje siły sprawdzali młodzi szachiści z gąbińskiej grupy, szkolonej przez Bogdana Gąsiorowskiego, także jednego z uczestników. – Nie wyobrażam sobie, by nie wziąć udziału w tym turnieju – powiedziała nam z entuzjazmem Konstancja, jedna z gąbińskich szachistek. **am**

## Konkurs o krzyżu

**CIECHANÓW.** Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” ogłasza konkurs otwarty dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich, oraz osób dorosłych „Krzyż ikoną naszej wiary”. Prace mogą być przedstawione w dowolnej formie: jako praca literacka – wypracowanie, wiersz, reportaż – bądź praca plastyczna czy wykonana na komputerze. Prace powinny wyrażać prawdę o krzyżu, który jest nie

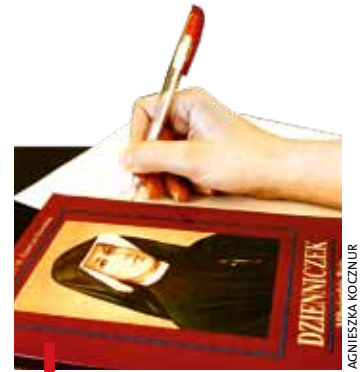
pod patronatem „Gościa”

tylko przedmiotem sakralnym czy znakiem graficznym, ale znakiem wiary i zbawienia, oraz wezwaniem do bezgranicznej miłości Boga i bliźniego, uczy prawdy życia i daje nadzieję na ostateczne pokonanie zła i śmierci, na zmartwychwstanie i życie wieczne w Bogu. Honorowy patronat nad konkursem objął bp Piotr Libera. Prace należy przysyłać pod adresem: Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” 06-400 Ciechanów, ul. ks. P. Ściegiennego 10/24. Finał konkursu odbędzie się maju. **wp**

## Inspirowane „Dzienniczkiem”

**DIECEZJA.** Wiersze i świadectwa wpłynęły na konkurs „Miłosierdzie Boże w duszy mojej”, skierowany do nauczycieli katechetów naszej diecezji. Jury doceniło prace: Ryszarda Szymańskiego z Zespołu Szkół Samorządowych w Rościszewie i Beaty Żabki z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Gąbinie (I miejsce), następnie Grażyny Pszczółkowskiej z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Przasnyszu (II miejsce) i Moniki Kowalskiej z Zespołu Szkół w Uniecku (III miejsce). W „Rozmyślaniach pod krzyżem” laureata Ryszarda Szymańskiego, dedykowanych o. Mirosławowi Pacuszkiewiczowi, czytamy m.in. taki fragment inspirowany „Dzienniczkiem” s. Faustyny i obrazem Jezusa Miłosiernego: „Tak cichutko od wieków/ Między

pod patronatem „Gościa”



AGNIESZKA KOZCZUR

Konkurs zorganizowany przez Wydział Katechetyczny Kurii i Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli, Wydział w Ciechanowie, miał bliżej zainteresować osobą św. s. Faustyny i nauczaniem papieskim o Bożym miłosierdziu

ziemią a niebem/ Miłosierdzie pod krzyżem/ Pogaduje z człowiekiem/ I cierpliwie tłumaczy/ Aby w męce cierpienia/ Szukać źródła nadziei/ I przyszłego zbawienia”. Ta i inne prace nagrodzonych przemawiają autentyzmem i przeżytyą prawdą o Bożym miłosierdziu. Jak przypominają organizatorzy, konkurs miał upamiętnić dwie ważne daty: 80. rocznicę objawień Jezusa w Płocku i 30. rocznicę ogłoszenia encykliki Jana Pawła II „Dives in misericordia”. **am**

## zaproszenia

### Na dobry koncert

**PŁOCK.** W Sali Barokowej Opactwa Pobenedyktynskiego odbędzie się **23 marca** o godz. 18 koncert wielkopostny Lwowskiego Tria Fortepianowego. W programie: utwory Beethovena, Schuberta i Barwińskiego – wybitnego kompozytora i pianisty lwowskiego w okresie międzywojennym. Koncert organizują Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki oraz Kuria Diecezjalna Płocka.



### Na rekolekcje Akcji

**RYPIN.** **26 marca** odbędzie się spotkanie rekolekcyjne członków i sympatyków Akcji Katolickiej w parafii św. Stanisława Kostki. Początek o godz. 10. W programie: Msza św., spotkanie z red. Janem Pospieszalskim na temat „Czy Jan Paweł II zbudował narodową wspólnotę”, a także zamyślenia ks. Marka Smogorzewskiego o potrzebie budowania wspólnoty i szlaku miłosierdzia Jana Pawła II. Spotkanie zakończy się Koronką do Bożego Miłosierdzia i uczczeniem relikwii św. s. Faustyny Kowalskiej.



### Na spotkanie o wierze

**CIECHANÓW.** W kościele parafii św. Franciszka z Asyżu **26 marca** o godz. 19 w ramach cyklu „Spójrz Mu w oczy”, który współorganizuje parafia we współpracy z prezydentem Ciechanowa, odbędzie się spotkanie z ks. Piotrem Pawlukiewiczem, duszpasterzem akademickim w Warszawie i znanym kaznodzieją. Tematem spotkania będzie: „Wiara – chirurgia czy plastyczna okulistyka?”. **wp**

**GOŚĆ PŁOCKI**

plock@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 09-400 Płock,  
ul. Tumska 3  
TELEFON/FAKS (24) 264 66 25  
REDAGUJĄ: ks. Włodzimierz Piętko  
– dyrektor oddziału, Agnieszka Koczur,  
Agnieszka Małecka





AGNIESZKA KOZMIŃSKA

Więcej pomagających  
przy udzielaniu Eucharystii

## Jezus w ich rękach

W naszej diecezji **przybyło 11 nadzwyczajnych szafarzy Komunii św.**

Od 11 do 13 marca w Woźniakowie koło Kutna odbyły się rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. z terenu całej diecezji płockiej. 12 marca bp Piotr Libera

udzielił posługi nowym kandydatom. – Cieszy mnie fakt, że również w diecezji płockiej zwiększa się liczba nadzwyczajnych szafarzy. Do aktualnych 66 dojdzie dzisiaj

kolejnych 11 mężczyzn, którzy po odpowiednim przygotowaniu i po rekolekcjach zostaną ustanowieni szafarzami. W ten sposób Kościół płocki będzie posiadał 77 nadzwyczajnych szafarzy. Dla

mnie to wielka radość – przekonywał w kazaniu bp Libera. – To wy podajecie chleb eucharystyczny zgłodniałemu współczesnemu człowiekowi, zwłaszcza osobom chorym opuszczonym i cierpiącym. To wy zaspokajacie ten głód w imieniu i z polecenia Kościoła. To wy karmicie duszę przygnębioną, pogrążoną w smutku, a takich dusz są tysiące – akcentował biskup płocki.

Rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy prowadzili ks. Marek Jarosz i ks. Roman Bagiński, dyrektor Wydziału Duszpasterskiego płockiej kurii diecezjalnej. **ak**

## Nasze życzenia



AGNIESZKA KOZMIŃSKA

Z okazji 60. urodzin księdza biskupa Piotra Libery zapewniamy o modlitwie i życzymy, aby łaska Boża, która niesie życie, nadzieję i miłość, czyniła pięknym i bogatym każdy dzień biskupiej posługi wśród nas.

Redakcja „Gościa Płockiego”

## Maturzyści jadą na Jasną Górę W dobrej intencji



AGNIESZKA MARECKA

Długie kolejki do spowiedzi podczas diecezjalnej pielgrzymki maturzystów rok temu, były dla organizatorów sygnałem do zmian. W tym roku konferencje zastąpi czas na sakrament pokuty i pojednania.

Zobaczymy, czy ten pomysł się sprawdzi – mówi dyrektor Wydziału Katechetycznego kurii, ks. Andrzej Krasieński. Faktem jest, że w ubiegłym roku trudno było księżom wyjść z konfesjonałów, tyłu było penitentów. – Wielu młodych ludzi chce się spowiadać na Jasnej Górze. Duży wpływ ma chyba at-

**Droga Krzyżowa na Jasnej Górze przed dwoma laty. A już w najbliższy piątek i sobotę wyruszy w dwóch grupach około 8 tys. maturzystów z naszej diecezji. Będzie z nimi się modlił bp Piotr Libera**

mosfera tego miejsca. Myślę, że te spowiedzi nie są tuzinkowe, wiele osób chce naprawdę wyrzucić z siebie ciężar grzechów.

Katecheta w płońskim liceum, Sławomir Kowalski przyznaje, że dla młodych ludzi spowiedź jest trudnym sakramentem, i nawet jeśli chcą do niej przystąpić, nie zawsze wiedzą, jak się do tego zabrać.

Często przeszkodą jest wstyd przed księdzem, którego znają ze swojej parafii. Dlatego on zachęca swoich maturzystów do skorzystania z sakramentu na Jasnej Górze, gdzie mogą poczuć się anonimowi. Na katechezie przed pielgrzymką omawiają rachunek sumienia, żeby spowiedź była szczera i autentyczna.

W programie pielgrzymki, która odbędzie się w dwóch turach, 25 i 26 marca, spowiedź poprzedzi nabożeństwo pokutne, poprowadzone przez księży: Grzegorza Walczaka i Jacka Gołębiowskiego, zajmujących się duszpasterstwem młodzieży. Wcześniej maturzyści naszej diecezji wezmą udział w nabożeństwie Drogi Krzyżowej na jasno-górskich wałach. To, zdaniem ks. Krasieńskiego, dobre przygotowanie do atmosfery sakramentu pokuty.

– Zwykle widać, że oni to nabożeństwo przeżywają. Kilkutysięcz-

ny tłum młodzieży słucha rozważania i modli się. Zastanawia nad życiem Jezusa. Wydaje się, że oni coś pragną zmienić w swoim życiu.

Skupienie młodzieży na jasno-górskich wałach docenili nawet któregoś roku dziennikarze Radia Jasna Góra.

Nie wszyscy oczywiście przeżywają ten wyjazd jak pielgrzymkę. Księża i katecheci wiedzą z doświadczenia, że bywa różnie. – Ważna jest kwestia świadomości, czyli to, by wiedzieli, po co jadą – przypomina katecheta z Płońska. – Ja tłumaczę moim uczniom, że to nie jest wycieczka, że w centrum tego spotkania powinien być Bóg. Zachęcam, by przede wszystkim dziękowali za lata nauki i modlili się w swoich osobistych intencjach, a dopiero na końcu w intencji zdanej matury.

**am**

■ K O N D O L E N C J E ■

Z powodu śmierci  
śp.

**BRATA**  
na ręce

**KSIĘDZA ROMANA BAGIŃSKIEGO**

diecezjalnego asystenta Stowarzyszenia Rodzin Katolickich  
składamy wyrazy współczucia i pamięci w modlitwie

Zarząd Główny SRK Diecezji Płockiej.

**RELIGIA.** W diecezji nie mamy żadnego sanktuarium św. Józefa, choć jest on patronem kilku ważnych parafii. Często spogląda z bocznych ołtarzy, z figur i obrazów. **Święty obecny, choć przez wielu nieznan.**

tekst

**Ks. WŁODZIMIERZ PIĘTKA**

wpietka@goscniedzielny.pl

**N**ie znajdziemy szerszego opracowania na temat kultu św. Józefa w diecezji płockiej. Z pewnością trzeba odwiedzić choćby niektóre z 10 parafii, którym patronuje: w Ciechanowie, Makowie Mazowieckim, Pułtusk, Zakroczymiu, Płocku, Rościszewie czy Sarnowie. Wypada zajrzeć do kościołów zakonnych, a zwłaszcza tych karmelitańskich czy poreformackich. Z pewnością trzeba pytać konkretnych ludzi, bo naprawdę wielu idzie do św. Józefa.

### Patron ocalonych

Jeden z najpiękniejszych wizerunków świętego spotykamy w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Oborach. Jest otoczony szczególną czcią karmelitów i pielgrzymów, o czym świadczy srebrna sukienka na obrazie. W tle widoczny jest pejzaż: tu wielu dopatrywało się odwzorowania krajobrazu ziemi dobrzyńskiej, jej pagórków i jezior, nad którymi miałyby górować Józef, ale trudno tu o jednoznaczna interpretację. – O jego kult bardzo się troszczył karmelita pochodzący z okolic Obór, o. Albert Urbański. Przeżył on wojnę w obozie w Dachau, później w Kaliszu zakładał Towarzystwo św. Józefa. Tam spotykał się co roku z grupą księży, którzy przeżyli obóz koncentracyjny i którzy swoje szczęśliwe ocalenie przypisywali właśnie św. Józefowi – opowiada karmelita o. Andrzej Malicki, proboszcz w Oborach. W grupie tych księży byli również ks. Lech Grabowski, wieloletni dyrektor Muzeum Diecezjalnego w Płocku, i ks. Zenon Kawiecki, dawny proboszcz w Dobrzyniu n. Drwęcą. Św. Józef w bocznym, barokowym ołtarzu w Oborach jest przedstawiony z Jezusem na ręku, w drugiej dłoni

trzymając laskę patriarchy. W 1717 r. powstało tam Bractwo św. Józefa. Jak wynika z kronik, w każdą środę jego członkowie spotykali się na modlitwie przy ołtarzu świętego patrona, a w domach modlili się do niego, zapalając specjalną lampę, znak pamięci i opieki Józefa nad rodziną i domem – opowiada o. Andrzej. Do dziś, niestety, bractwo nie przetrwało. Teraz odbywa się nowenna 9 śród do św. Józefa. W kolejne tygodnie przychodzą poszczególne wioski parafii na Mszę św. i specjalne modlitwy do świętego. – Każda nowenna jest jak okrycie płaszczem opieki naszego patrona całej parafii i jej rodzin. Powtarzamy często za św. Teresą z Avila proste zaproszenie: „Idź do Józefa”, a sam się przekonasz, jak jest on dobry i skuteczny – podkreśla przeor klasztoru w Oborach.

### Nigdy sam

W tej samej zachodniej części diecezji jest trochę zapomniane sanktuarium maryjne w Osieku k. Rypina. 16 lat temu pielgrzymowała tam cała diecezja na uroczystości koronacyjne obrazu Świętej Rodziny. Dziś ciągle czeka na dowartościowanie jako ważne miejsce modlitw w intencji rodziny. Na cudownym wizerunku św. Józef jest przedstawiony obok Maryi i Jezusa. – W marcu śpiewamy Litanię do św.

**Św. Józef zawsze jest przedstawiany jako starszy mężczyzna. Nigdy nie jest sam.**

**Na obrazie w sanktuarium w Oborach piastuje na swych dłoniach Jezusa**

**POWYŻEJ: W kościele farnym w Makowie wizerunek św. Józefa jest umieszczony na jednym z feretronów procesyjnych**

**POWYŻEJ W ŚRODKU: W Ciechanowie od połowy XIX w. św. Józefowi jest poświęcony jeden z ołtarzy bocznych w kościele farnym**



KS. STANISŁAW BUJNIEWSKI



MAREK SZYPIERSKI

# Mocarz z

Józefa, w ten sposób modlimy się, aby jego duchowe piękno stało się też naszym – mówi proboszcz ks. Wiesław Goszczycki.

Obraz św. Józefa spotkamy w kościele św. Jana Chrzciciela w Płocku. Jest to kościół poreformacki, a franciszkanie troszczyli się bardzo o kult patrona Kościoła powszechnego.

I tutaj św. Józef nie jest sam. W obrazie, umieszczonym nad jednym z konfesjonatów, trzyma za rękę Jezusa – jest Jego dobrym opiekunem.

Ale najstarszy kościół św. Józefa w diecezji jest w Pułtusk. – Wydaje się, że pułtuski św. Józef i jego kult jest starszy nawet od tego w Kaliszu, bo sięga roku 1648. Wtedy położono kamień



KS. WŁODZIMIERZ PIĘTKA





HENRYK MAZUREK



HENRYK MAZUREK

W kościele św. Józefa w Pułtusku przez wieki kult świętego rozszerzali franciszkanie **PO LEWEJ**: Pułtusk jest jednym z najstarszych miejsc kultu św. Józefa. Obraz w ołtarzu głównym pochodzi z przełomu XVII i XVIII w.

# bocznego ołtarza

węgielny kościoła. Pierwotnie był on przyklasztorny i należał do franciszkanów reformatów. Oni szerzyli kult świętego, któremu dedykowano ołtarz główny. Obraz św. Józefa trzymającego Dzieciątko Jezus, adorowanego przez aniołów, pochodzi z przełomu XVII i XVIII wieku. Niedawno wrócił z gruntownej konserwacji – mówi proboszcz ks. Józef Gawlik.

Również Płońsk jest bogaty w tradycję kultu św. Józefa. Karmelici, którzy przez wieki tam pracowali, poświęcili mu jeden z bocznych ołtarzy. – Ciągłe chcemy przypominać i ożywiać kult św. Józefa. Od dawna 19 marca przy jego ołtarzu gromadzą się cechy rzemieślnicze miasta na Mszę św. – mówi ks. Edmund Makowski, proboszcz parafii św. Michała Archaniola.

**Skuteczny w działaniu, potężny w modlitwie**

Ciekawe, że św. Józef: cieśla, człowiek ciężkiej, fizycznej pracy stał się patronem ludzi szczególnie oddanych modlitwie: księży, zakonnic i zakonników. – Zawsze się jego

radzę. To mistrz w sprawach duchowych i inwestycjach materialnych. Prowadził przeciw dom Świętej Rodziny w Nazarecie, dziś troszczy się o Kościół, również materialnie. Na własnej skórze wielokrotnie sprawdziłam, że św. Józef pomaga w sprawach inwestycji i finansów. Jemu oddaję kłopoty z pieniędzmi, długami, zobowiązania, a on naprawdę ratuje – mówi s. Klawera Wolska, przełożona Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia na Starym Rynku w Płocku. Również pasjonistki wybrały św. Józefa na patrona pierwszego domu zgromadzenia w Płocku przy ul. Sienkiewicza. Wreszcie księża emeryci, również w Płoc-

ku, mają Józefa za patrona swego domu. Ciekawe, że właśnie wielu starszych księży żywi szczególny kult do tego świętego. Jednym z nich jest ks. Tadeusz Rutowski, wieloletni rektor seminarium duchownego, wychowawca wielu pokoleń księży.

– Na zewnątrz może tego nie widać, ale św. Józef jest dla nas wielkim skarbem: jego wiara, oddanie, posłuszeństwo, czystość. Jedną z naszych sióstr codziennie, nawet gdy jest już późno, chodzi do figury świętego, którą mamy w ogrodzie. On prowadził życie ukryte, normalne, bardzo pracowite. Nic nie mówił, tylko patrzył

na Jezusa. On nie potrafił wyrazić słowami tej wielkiej miłości i zachwytu. W bliskości z Jezusem nie wypowiada słów. Jedną z sióstr przed operacją, której bardzo się obawiała, modliła się do św. Józefa. Potem opowiadała, że widziała go we śnie, gdy jej powiedział, że nie będzie miała operacji. Na drugi dzień, w czasie ostatnich badań przed zabiegiem, rzeczywiście powiedziano siostrze, że ostatnie wyniki nic nie wskazują i że operacji nie będzie – opowiada s. Maksymiliana Wesołowska z klasztoru klarysek kapucynek w Przasnyszu, któremu patronuje właśnie św. Józef. ■

■ R E K L A M A ■

**Hospicjum  
Królowej  
Apostołów  
w Mławie**

**przeznacz 1%**  
**KRS 0000191060**



**Katolickie Stowarzyszenie  
„Serce za serce”**

06-500 Mława, ul. Wyspiańskiego 8

[www.mlawatrojca.plock.opoka.org.pl/serce](http://www.mlawatrojca.plock.opoka.org.pl/serce)

**Przekazując 1% podatku**

dzieciom niepełnosprawnym, otrzymujesz - serce za serce.

**KRS - 0000132887**

W Płocku walka z bezrobociem coraz trudniejsza

# Stażysta niepotrzebny?

1 marca kilkaset młodych osób z Płocka i okolic straciło staże. Powód: brak pieniędzy. W porównaniu z ubiegłymi latami sytuacja jest znacznie gorsza. **Brakuje na staże, szkolenia i działalność gospodarczą.**

Sygnaly o braku środków w powiatowych urzędach pracy na aktywizację bezrobotnych nie dotyczą tylko Mazowsza, ale spływają z całego kraju. Ten fakt nie dziwi, skoro w tym roku na staże, szkolenia i dofinansowanie działalności gospodarczej przeznaczono o ponad połowę mniej niż w zeszłym roku; wtedy kwota ta wynosiła ok. 6,5 miliarda zł.

Sytuacja w Płocku też wygląda nie najlepiej. W Miejskim Urzędzie Pracy 23 lutego prawie wszyscy stażyści dowiedzieli się, że ich umowy zostaną rozwiązane. Stażystka z Płocka, pragnąca zachować anonimowość, zwróciła się do naszej redakcji z prośbą o poruszenie tego tematu. – Poinformowano nas, że 1 marca będą rozwiązane wszystkie umowy stażowe. Po takiej wiadomości każdy wrócił do swojej pracy, ale nikt do końca dnia nie potrafił już normalnie funkcjonować. Wiele koleżanek płakało. Nikt z nas nie mógł zrozumieć, dlaczego tak się z nami postępuje. Pracowaliśmy prawie jak zwykli pracownicy, tę samą pracę wykonywaliśmy, a potraktowano nas bardzo źle – żaliła się stażystka.

Jak podkreśla, stażyści za miesiąc pracy dostawali 760 zł i często był to dla nich jedyny dochód. Przyznaje, że w najgorszej sytuacji są osoby, które muszą utrzymać rodzinę. – Moja koleżanka ma małe dzieci, jej mąż też nie ma pracy, załamała się. Każdy z nas miał jakieś plany na najbliższą przyszłość. Niektórzy jeszcze studiują, a na uczelnii

często muszą dojeżdżać do innego miasta – to wszystko wiąże się z kosztami – wyjaśnia. Miejski Urząd Pracy rozwiązał umowy z ok. 35 stażystami, zostało tylko 5 tych najbardziej niezbędnych. W Powiatowym Urzędzie Pracy staże straciło już około 200 osób.

– Szukanie pracy na własną rękę nie jest łatwe, bo wszędzie wymaga się od nas doświadczenia. A jak mamy je zdobyć, skoro naszą pierwszą pracę nam się zabiera? – pyta młoda płocczanka.

Starostwo Powiatowe w Płocku przyznaje, że pieniędzy jest kilkakrotnie mniej. – Niestety, w tym roku Powiatowy Urząd Pracy otrzymał 4 miliony zł, dla porównania, w latach ubiegłych dofinansowanie z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wyniosło 17 milionów – informuje Piotr Zgorzelski, starosta płocki.

Zaznacza, że jest jednak i dobra wiadomość dla stażystów. – Możemy mówić o prawdziwym sukcesie, ponieważ zdobyliśmy dofinansowanie z UE i już od kilku dni wydajemy wnioski na staże. Pieniądze pochodzą z Europejskiego Funduszu Społecznego i jest to kwota 3 mln 150 tys. zł. Wystarczy na 250 staży, a także na 45 dotacji dla bezrobotnych, na rozpoczęcie działalności i jeszcze dla 50 osób na szkolenia – przekonuje starosta.

Podkreśla, że wszyscy stażyści Powiatowego Urzędu Pracy zostali poinformowani o rozwiązaniu stażu w styczniu, a umowy wygasły 1 marca. Nikt nie dowiedział się o tym w ostatniej chwili.

**Agnieszka Kocznur**



**Miejski Urząd Pracy w Płocku mieści się przy ul. 3 Maja 16, jest czynny od poniedziałku do piątku, w godzinach 7.30–15.30**

AGNIESZKA KOCZNUK

## zaproszenia

### Parafia przy relikwii Krzyża

**PŁOCK.** Nawiedzenie relikwii Krzyża św. w parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego rozpocznie się **26 marca** o godz. 19. Wieczorne czuwanie, modlitwy i Msze św. przez całą niedzielę wpisują się w obchody jubileuszu 30-lecia istnienia parafii. – Ta rocznica jest okazją, aby odnowić naszą wiarę przy krzyżu Pana. To również okazją do głębszego przeżywania Wielkiego Postu. Pomoże nam w tym słowo i prowadzenie ks. Mieczysława Ochtyry z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku, który będzie animował naszą peregrynację – opowiada ks. Zbigniew Sajewski, proboszcz parafii.

**wp**

### Rekolekcje dla młodych

**PŁOCK.** W Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Płocku **od 1 do 3 kwietnia** odbędą się rekolekcje wielkopostne dla młodzieży pod hasłem: „Dla Jezusa mogę wszystko”. Początek w piątek o 19.00. „Każdego młodego człowieka, który chce w sposób niepowierzchny przygotować się na Zmartwychwstanie Pana” zaprasza zarząd Diecezjalny Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Zgłoszenia do 25 marca pod numerem kom. 663 288 592 lub adresem e-mailowym: piotreklaszczych@gmail.com. **ak**



## Nasze drogi krzyżowe

# Wielka ofiara

Okazałe zabytkowe płaskorzeźby – stacje w kościele skrwileńskim – dobrze wpisują się w jego monumentalną architekturę. Ale zadziwia fakt, jak **bardzo też współgrają z wojenną i krwawą historią tej okolicy.**

Gdy dojeżdża się do kościoła parafialnego w Skrwilnie i gdy zaczyna się on wyłaniać spośród niewysokich, sąsiednich zabudowań, robi to wrażenie. Architektura świątyni ma charakter eklektyczny, zadziwia zaś w niej potężna fasada z kolumnami. Podobnie jak wystrój, powstała ona za czasów proboszcza ks. D. Jędrzejowskiego (1888–1894). Z końca XIX wieku pochodzą ołtarze i prawdopodobnie 14 stacji, dużych płaskorzeźb, z realistycznie przedstawionymi scenami Pasji. A jeśli tak, to przy nich mógł modlić się ks. Franciszek Flaczyński, proboszcz skrwileński w latach 1935–1939, bo „tematyka Męki Pańskiej była bliska ks. Flaczyńskiemu, często o niej mówił i sam rozpamiętywał”, jak pisze ks. prof. M. Grzybowski w tomie „Duchowieństwo Diecezji Płockiej. Wiek XX”. Słynne były jego kazania pasyjne;

często odprawiał Drogę Krzyżową samotnie. Zachowała się książeczka z jego rozważaniami do tego nabożeństwa.

Książd Flaczyński to jednocześnie jedna z ofiar, jakie w liczbie od 2 do nawet 4 tysięcy, od 1939 do 1944 r., pochłonęła machina hitlerowskiego terroru na obszarze od Skrwilna do Rypina. Okupanci aresztowali i wymordowali nauczycieli szkoły

w Skrwilnie i w sąsiednich wioskach, grupę harcerzy z Bydgoszczy, rolników z tych terenów, duszpasterza Świedziebni i tysiące innych ludzi – opowiada ks. Władysław Jagiełło, obecny proboszcz. – Co roku w drugą niedzielę października odprawiamy symboliczną Drogę Krzyżową: idziemy spod kościoła do lasu w Raku, pod Skrwilnem, na groby pomordowanych. Odmawiamy bolesną część Różańca. Na miejscu jest Msza

św. w ich intencji i za ojczyznę.

Kiedy pozna się historię tego miejsca, inaczej patrzy się na duże, barwne płaskorzeźby w kościele skrwileńskim, niedawno poddane renowacji. Przy nich w Wielkim Poście zbiera się spora liczba parafian, bo nabożeństwo Drogi Krzyżowej ma tu dobrą frekwencję, mówi ks. proboszcz.

**Agnieszka Małecka**

**Realistyczna droga krzyżowa w kościele w Skrwilnie może być symbolem męczenników ostatniej wojny, i wciąż przyciąga wielu czcicieli Męki Pańskiej**



AGNIESZKA MAŁECKA

AGNIESZKA KOZMIN

## Przed beatyfikacją

# Bo kochał wszystkich



**IZABELA LASOCKA** ABSOLWENTKA WYDZIAŁU ADMINISTRACJI Z PŁOCKA

– Urodziłam się już za pontyfikatu Jana Pawła II, więc świadomość że na Stolicy Piotrowej rezyduje Papież Polak, była dla mnie czymś naturalnym. Nie wyobrażałam sobie innego papieża. Jestem dumna, że pochodzę z Pokolenia JP II. Pamiętam sporo z pielgrzymki papieża do Płocka, chociaż byłam wtedy zaledwie 6-letnim dzieckiem. Pogoda była wtedy fatalna, padało, a ja bardzo chciałam pójść na Mszę z papieżem. Ale mama w obawie o moje zdrowie nie zabrała mnie ze sobą. Mogłam go zobaczyć dopiero wieczorem, gdy przejeżdżał ulicami miasta, m.in. koło budynku, gdzie znajduje się aktualnie V LO. Byłam u taty na rękach, oparta o jego głowę. Miałam duży, pompowany gazem balon z podobizną Ojca Świętego. Zresztą każdy coś trzymał w ręce, np. chustki. Gdy papież przejeżdżał, widziałam go przez krótką chwilę, ale zauważyłam, że patrzył w naszą stronę i uśmiechał się. Było więc poczucie jakiegoś kontaktu. W Janie Pawle II zawsze bardzo przemawiała do mnie jego bezgraniczna miłość do ludzi, zwłaszcza do młodzieży. Kochał wszystkich, bez wyjątku, a mimo to pozostał skromnym, normalnym człowiekiem. Kochał naszą ojczyznę. Był charyzmatyczny. A jednak dopiero jego agonია i śmierć uświadomiły mi, że jest dla mnie autorytetem. Ważne są dla mnie te słowa, które wypowiedział podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, chociaż mnie jeszcze wtedy nie było na świecie, ale podobnie jak inni młodzi ludzie znam je z przekazów medialnych. Te słowa: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Teraz pamiętam o nim każdego dnia; modlę się w pacierzu wieczornym o jego beatyfikację. Ale zwracałam się też do niego np. przed obroną pracy magisterskiej czy w jakichś drobnych, osobistych sprawach. Beatyfikację będę przeżywać tu, w Płocku. Wybieram się na nocne czuwanie we wspólnocie, do której należę.

20 MARCA 2011 GOŚĆ NIEDZIELNY

## Dobra okazja

**DIECEZJA.** Klerycka grupa powołaniowa w Płocku zaprasza młodzież męską licealną i trzecich klas gimnazjum na rekolekcje organizowane **od 25 do 27 marca** w Wyższym Seminarium Duchownym. Jak zapewniają organizatorzy, to dobra okazja, aby na nowo otworzyć drzwi swojego serca Chrystusowi,

## zaproszenie

przygotowując się jednocześnie do Wielkanocy i beatyfikacji Jana Pawła II. Rekolekcje rozpoczną się w piątek 25 marca o godz. 17. Zakończą się – w niedzielę. Zapisy i dodatkowe informacje pod adresem e-mailowym: [wsp@plock.poczta.wiara.pl](mailto:wsp@plock.poczta.wiara.pl) lub pod numerem telefonu: 24 267 75 71. **am**

## W Ciechanowie likwidacja za likwidacją

# Instytucje odchodzą, ludzie zostają... bez pracy

Niektórzy żartują ponuro, że jak tak dalej pójdzie, to **do odebrania pozostaną już tylko... prawa miejskie.**

Jednostka wojskowa, oddziały ZUS-u, Izby Skarbowej, Wydział Gospodarczy Sądu Rejonowego – miasto traci kolejne ważne instytucje i szanse na pozostanie znaczącym ośrodkiem subregionalnym na Mazowszu.

Z końcem marca ostatecznie zakończy swój żywot ciechanowska jednostka wojskowa – 1. Ciechanowski Pułk Artylerii im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. 1 stycznia przestał istnieć oddział zamiejscowy Izby Skarbowej. Przeniesiony do Płocka ma zostać Wydział Gospodarczy Sądu Rejonowego, ograniczenie działalności ma dotknąć ciechanowski oddział Kasy Rolniczego

Ubezpieczenia Społecznego. Od dawna zapowiadana jest likwidacja delegatur Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego – w tym oczywiście także i ciechanowskiej. W przypadku skarbowki – warszawskie szefostwo tłumaczy likwidację koniecznością ujednolicenia orzecznictwa. Szesnastu z dwudziestu pracowników ciechanowskiego oddziału ma znaleźć pracę w tutejszym i sąsiednich urzędach skarbowych. Ale jak podkreślają protestujący pracownicy – w ślad za tym nie idzie przekazanie do urzędów skarbowych etatów.

Jeśli natomiast chodzi o Wydział Gospodarczy Sądu Rejonowego to znalazł się on wśród około 20, których likwidację zapowiada minister sprawiedliwości. – Powodem nie są oszczędności – zastrzegł w rozmowie z „Rzeczpospolitą” minister Krzysztof Kwiatkowski. – Chodzi o racjonalne wykorzystanie kadry i jej specjalizację.

Są protesty, ale na niewiele się zdają. Nie udało się parlamentarzystom, samorządowcom



**W Ciechanowie przed kilkoma miesiącami oddano do użytku nowoczesny budynek Sądu Rejonowego. Najpierw rozbudowano gmach sądu, teraz likwiduje się jego wydziały**

i społecznemu komitetowi uratować jednostki wojskowej, podobnie będzie pewnie z oddziałem Izby Skarbowej i Wydziałem Gospodarczym Sądu Rejonowego.

Protestują ciechanowscy samorządowcy. – Nie można nic nie robić – uważa radna miejska Elżbieta Latko, jednocześnie szefowa Powiatowego Urzędu Pracy. – Większość podmiotów gospodarczych w naszym regionie to małe firmy. Wyjazdy do sądu do Płocka to dla nich duże obciążenie i strata czasu.

Radni miejscy jednogłośnie przyjęli uchwałę przeciwko likwidacji Wydziału Gospodarczego Sądu Rejonowego. Podobnie postąpili ich koledzy z Rady Powiatu. Tylko czy tych protestów i ludzi tracących pracę ktoś jeszcze słucha...

**Marek Szyperski**

■ R E K L A M A ■



WYSOKA JAKOŚĆ, NISKA CENA  
**APTEKA ZA GROSZE**

**Gwarantujemy najniższe ceny!**

Zwrócimy Ci różnicę, jeżeli zakupisz preparat taniej niż u nas!

\* nie dotyczy leków refundowanych, promocja zgodna z regulaminem dostępnym w aptece

Zapraszamy do **nowej**  
**Apteki za grosze w Płocku!**

**Z okazji otwarcia**

**PODWAJAMY TWOJE ZAKUPY!**

**26 marca** dla pierwszych **200 osób**,  
do zakupów za min. 20zł

dokładamy kolejne **20zł\***!



(\*nie dotyczy leków refundowanych; przy zakupie za min. 20zł pacjent może dobrać preparaty do wartości 20zł, szczegóły promocji zawarte w regulaminie dostępnym w aptece)

09-400 Płock ul. Mickiewicza 10 paw. 3 | tel. 024 264-25-06 czynne: pon-piąt 8-18 sobota 9-14